

Navidad en España

En general, todos los españoles durante la **Navidad**, compran regalos, adornan las casa, hacen **fiestas**, comen los mejores platos y se piden deseos de paz y prosperidad para el **Año Nuevo**. Para celebrar la Navidad, los españoles en general adornan sus casas con objetos típicos, por ejemplo, el árbol de Navidad con las guirnaldas y estrellas de Belén.

La Nochebuena se celebra el 24 de



diciembre. Ese día las familias comen

pavo relleno, beben champán.

Después ellos comen dulces típicos y cantan los villancicos. A las 12 de la noche, en las iglesias, se celebra la Misa del Gallo).



El 25 de diciembre es Navidad. La gente come lo mismo que el día anterior. Algunas familias celebran el 26 el día de San Esteban. Ellos comen las sobras de las comidas anteriores.

El día 31 de diciembre, los españoles celebran la Nochevieja como día especial. A las 12 de la noche la gente come

12 uvas de la suerte.

El día 1 de enero es un día de fiesta nacional, Año Nuevo, en el que ninguna tienda está abierta y las calles están desiertas.

La noche del 5 al 6 de enero es especial para los pequeños. Los Reyes Magos visitan a todos los niños de España y les dan regalos.

El 6 de enero, los niños juegan con juguetes de Reyes. Este es el último día de las fiestas de Navidad en España.



Boże Narodzenie na świecie

25 grudnia większość z nas obchodzi w swoich domach święto Bożego Narodzenia. Pierwsze wzmianki o tym święcie możemy znaleźć w rzymskim kalendarzu z 354 roku. W Polsce wieszczę rozpoczynamy wraz z pierwszą gwiazdką, która pojawia się na niebie. Wszyscy gromadzą się przy stole i dzielą opłatkami. Powszechny jest także zwyczaj ubierania choinki. Narodził się on wśród ludów germańskich, jednak jest obecny w kulturze wielu narodów.



Mimo tego, że święta wszędzie oznaczają to samo - narodziny Chrystusa - to w wielu krajach świętuje się je w odmienny sposób. W Hiszpanii opłatek zamieniany jest na chałwę a wieszczę wigilijną zaczyna się po pastercie. Natomiast Szwedzi rozpoczynają święta wraz z pierwszą niedzielą adwentu. Potrawą, która dominuje na ich stole jest iutfisk - suszona ryba. Ponadto na deser jedzą pierniczki i wspólnie spędzony czas kończą tańcem wokół choinki.

Również w odmienny sposób

wyglądają obchody Bożego Narodzenia na Węgrzech! Podczas świąt organi-



zowane są bale dla dzieci, w których udział biorą aktorzy i artyści. Ich menu różni się od naszego, ponieważ głównym daniem jest pieczony indyk, rosół oraz zupa rybna.

Przyglądając się tym pełnym miłości dniom "od kuchni" nie można pominąć Danii! Duńczycy w tym szczególnym dla nich dniu podają słodki ryż z cynamonem i pieczoną gęś z jabłkami. Co więcej - zgromadzeni goście jedzą budyń z ryżem, w którym ukryty jest migdał. Osoba, która go odnajdzie, dostaje świnkę z marcepanu. Ta natomiast oznacza szczęście, które ma towarzyszyć wygranemu przez cały rok.

Wróżby o szczęściu i spełnieniu życzeń są również popularne w Wielkiej Brytanii. To właśnie tam rozpowszechnił się zwyczaj pocałunków pod jemiółką wiszącą pod sufitem! Warto również wiedzieć o tym, że to właśnie Londyn jest ojczyzną kartek świątecznych!

Mimo wszystko oprócz zwyczajów i tradycji warto pamiętać o swoich bliskich. Życzę wszystkim, abyście te święta spędzili w gronie bliskich osób i żeby w czasie świątecznych dni gościli w waszych domach tylko radość, szczęście i spokój!



Ciekawostki o świętach, czyli czego nie wiecie o Bożym Narodzeniu

Pierwszą szopkę stworzył święty Franciszek z Asyżu, w 1224 roku. Miała ona wymiar czysto edukacyjny; przy jej pomocy, Franciszek wyjaśniał wiernym sedno Bożego Narodzenia.

W Grecji Boże Narodzenie trwa 12 dni! W tym czasie Grecy spotykają się ze znajomymi i rodziną w pubach, restauracjach, a przy tym zasypują mnóstwem prezentów!

Jemiółka jest magiczna. A przynajmniej za taką uchodziła w celtyckich i teutońskich legendach. Mogła bowiem leczyć rany, zwiększać płodność, przynosić szczęście, a także chronić przed złymi mocami. Zwyczaj całowania się pod jemiółką pojawił się dopiero w czasach wiktoriańskich, czyli w latach 1837-1901.

Nazwa „kolędowanie” pochodzi ze starożytnego Rzymu, kiedy kalendarzami nazywano pieśni wykonywane na początku miesiąca, szczególnie w styczniu, ciesząc się nowym rokiem. Kościół zniósł co prawda obchodzenie kalend, ale zachował się zwyczaj radosnego śpiewania ku czci Chrystusa czy odwiedzanie się w czasie Świąt Bożego Narodzenia w domach.